

Sygn. akt V KK 6/22

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **D. K. (K.)**

uniewinnionego od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 200 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 29 listopada 2022 r.,

kasacji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w Sopocie

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 7 lipca 2021 r., sygn. akt V Ka 1109/21,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Sopocie

z dnia 25 lutego 2021 r., sygn. akt II K 150/20/DG,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami postępowania kasacyjnego, w tym jego wydatkami w kwocie 20 (dwadzieścia) zł, obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 25 lutego 2021 r., sygn. akt II K 150/20/DG, D. K. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu z art. 200 §1 k.k., mającego polegać na tym, że „w nieustalonym dniu nie później niż 24 października 2019 r. w S. obcował płciowo z małoletnim poniżej 15 lat X. Y. poprzez odbycie z nim stosunku oralnego oraz doprowadził wskazanego wyżej małoletniego do wykonania innej czynności seksualnej w postaci dotykania jego narządów płciowych”.

Apelacja od tego orzeczenia na niekorzyść D. K. została wniesiona przez oskarżyciela publicznego. W treści środka odwoławczego skarżący podniósł zarzuty obrazy przepisów postępowania mających wpływ na treść wyroku, a to art. 201 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k. oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mającego istotny wpływ na jego treść. Prokurator wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Sopocie.

Sąd Okręgowy w Gdańsku, po rozpoznaniu wywiedzionej apelacji, wyrokiem z dnia 7 lipca 2021 r., sygn. akt V Ka 1109/21, utrzymał zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego na niekorzyść D. K. wniósł prokurator. Skarżący zarzucił kwestionowanemu orzeczeniu rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 433 § 2 k.p.k. oraz 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. polegające na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej poprzez:

1. nierozpoznanie zarzutu apelacji oskarżyciela publicznego dotyczącego obrazy przepisów postępowania w zakresie niewyjaśnienia przez sąd *a quo* w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn braku nadania waloru wiarygodności opiniom z zakresu psychologii sporządzonym przez biegłą psycholog A. G. co skutkowało - wbrew wnioskowi opinii - odrzuceniem jako niewiarygodnych zeznań pokrzywdzonego X. Y. oraz nadaniem wiarygodności zeznaniom świadka R. S.;
2. nierozpoznanie zarzutu apelacji oskarżyciela publicznego dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mających wpływ na jego treść poprzez brak odniesienia się przez Sąd odwoławczy do argumentacji przedstawionej w zarzucie, a dotyczącej odrzucenia przez Sąd Rejonowy w Sopocie *a priori* zeznań świadka X. Y., jako niewiarygodnych, tylko na tej podstawie, że dysfunkcje rozwojowe stwierdzone u świadka wykluczają wiarygodność jego relacji odnośnie zaistniałego zdarzenia, noszącego znamiona przestępstwa z art. 200 k.k.;
3. nierozpoznanie zarzutu apelacji oskarżyciela publicznego dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mających wpływ na jego treść poprzez brak odniesienia się przez Sąd odwoławczy do argumentacji

przedstawionej w zarzucie, a dotyczącej uznania przez Sąd Rejonowy w Sopocie zeznań świadka R. S., jako wiarygodnych, przy całkowitym pominięciu przy ocenie wiarygodności zeznań tego świadka opinii biegłego z zakresu psychologii A. G.;

4. bezpodstawne, niedające się pogodzić z zasadą rzetelnej i wszechstronnej kontroli odwoławczej zaakceptowanie wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji, pomimo stwierdzenia w toku kontroli odwoławczej nieprawidłowości zaistniałych przy przesłuchaniu małoletniego pokrzywdzonego X. Y., którego zeznania miały kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zaaprobowanie braku dopuszczenia dowodu z bezpośredniego przesłuchania tego świadka przed Sądem I instancji oraz odstąpienie od jego bezpośredniego przesłuchania w toku postępowania odwoławczego, pomimo braku bezwzględnego zakazu w tym zakresie.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów prokurator wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego Gdańsku z dnia 7 lipca 2021 r. oraz wyroku Sądu Rejonowego w Sopocie z dnia 25 lutego 2021 r. i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Sopocie do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońca D. K., wniósł o uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez Prokuratora Rejonowego w Sopocie kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Analiza zarzutów podniesionych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia stanowi wyraz dezaprobaty dla wydanego przez Sąd pierwszej instancji, a następnie utrzymanego w mocy przez Sąd odwoławczy rozstrzygnięcia. Autor kasacji zdaje się ignorować konieczność respektowania jednej z naczelnych zasad procesu karnego, to jest wyrażonej w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. zasady *in dubio pro reo*, którą to regułę słusznie w realiach analizowanej sprawy uwypuklił Sąd drugiej instancji, wskazując, że w przedmiotowej sprawie nie została udowodniona wina D. K.. Tymczasem lektura zarówno apelacji, jak i kasacji prowadzi do wniosku, że oskarżyciel publiczny posługując się wszelką możliwą argumentacją próbuje wykazać, że w sprawie istnieją dowody obciążające wyżej wymienionego, które są – jego zdaniem – jednoznaczne w swej wymowie, a nie zostały prawidłowo

ocenione przez Sąd pierwszej instancji, w efekcie czego doszło do błędnego zrekonstruowania na ich podstawie stanu faktycznego, co w ocenie skarżącego nie spotkało się właściwą reakcją sądu *ad quem*. Jest to jednak pogląd nietrafny, bowiem Sąd drugiej instancji, wbrew wywodom oskarżyciela publicznego, rzetelnie, przywołując stosowną merytoryczną argumentację, rozpoznał zarzuty postawione w zwyczajnym środku odwoławczym.

Skarżący we wniesionej kasacji sformułował zarzuty rażącego naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. powiązane z odpowiednimi przepisami procesowymi. Jak już wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy w swoich judykatach, o obrazie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić w sytuacji, gdy sąd w ogóle nie rozważył wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, natomiast o naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. wchodzi w grę w przypadku, gdy w uzasadnieniu wyroku brak argumentacji w zakresie rozpoznania konkretnych zarzutów i wniosków apelacji, a zatem, gdy sąd uznając zarzuty apelacji za zasadne lub niezasadne, nie wyjaśni swojego stanowiska, ewentualnie przedstawiona argumentacja będzie zawierała braki (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2021 r., V KK 73/21 oraz z dnia 24 stycznia 2022 r., IV KK 603/21), co na gruncie analizowanej sprawy nie miało miejsca.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że Sąd odwoławczy w przedmiotowej sprawie rozpoznał zarzut apelacji oskarżyciela publicznego dotyczący obrazy przepisów postępowania w zakresie niewyjaśnienia przez sąd *a quo* w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn braku nadania waloru wiarygodności opiniom z zakresu psychologii sporządzonym przez biegłą psycholog A. G., co jak wywodził skarżący w kasacji, miało skutkować - wbrew wnioskowi opinii - odrzuceniem jako niewiarygodnych zeznań pokrzywdzonego X. Y. oraz nadaniem wiarygodności zeznaniom świadka R. S.. Przedstawiona w nadzwyczajnym środku zaskarżenia argumentacja to jednak wyłącznie wyraz subiektywnych poglądów skarżącego, mających charakter wybitnie polemiczny, o czym przekonują szerokie – dotyczące podnoszonych przez oskarżyciela publicznego kwestii – wywody sądu *ad quem* zawarte w pisemnych motywach jego orzeczenia.

Sąd Okręgowy w Gdańsku odniósł się również do dwóch pozostałych zarzutów apelacji na nierozpoznanie których zwraca uwagę autor kasacji, czyli

zarzutu dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mających wpływ na jego treść poprzez brak odniesienia się przez Sąd odwoławczy do argumentacji przedstawionej w zarzucie, a dotyczącej odrzucenia przez Sąd Rejonowy w Sopocie *a priori* zeznań świadka X. Y., jako niewiarygodnych, tylko na tej podstawie że dysfunkcje rozwojowe stwierdzone u świadka wykluczają wiarygodność jego relacji odnośnie zaistniałego zdarzenia, noszącego znamiona przestępstwa z art. 200 k.k. oraz dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mających wpływ na jego treść poprzez brak odniesienia się przez sąd odwoławczy do argumentacji przedstawionej w zarzucie, a dotyczącej uznania przez Sąd Rejonowy w Sopocie zeznań świadka R. S., jako wiarygodnych, przy całkowitym pominięciu przy ocenie wiarygodności zeznań tego świadka opinii biegłego z zakresu psychologii A. G..

Jak już wcześniej nadmieniono, Sąd odwoławczy w treści uzasadnienia do wyroku szczegółowo odniósł się do sformułowanych przez biegłą A. G. wniosków podkreślając, że to sąd dokonuje oceny dowodów, przedstawiając jednocześnie swoje spostrzeżenia w tym zakresie. Sąd ten podkreślił także sposób zachowania się biegłej w trakcie przesłuchania, oraz zwrócił uwagę na materiał, który stanowił podstawę sporządzenia opinii, które to elementy zadecydowały o ostatecznym kształcie tego dowodu i jego „przydatności” w analizowanej sprawie. Sąd drugiej instancji rozważył zgrupowane wyżej zarzuty odnosząc się do konkretnych fragmentów zeznań świadka X. Y. przy uwzględnieniu innych zgromadzonych w sprawie dowodów, a nie tylko w oparciu o okoliczność posiadania przez tego świadka dysfunkcji rozwojowych, jak wskazuje prokurator w podniesionych przez siebie zarzutach. Sąd instancji *ad quem* nie poprzestał przy tym wyłącznie na akceptacji stanowiska Sądu Rejonowego, lecz dokładnie przeanalizował złożone przez X. Y. zeznania, formułując konkretne, logiczne i wyczerpujące wnioski dotyczące przydatności tego materiału dowodowego. Co więcej Sąd Okręgowy wskazał w uzasadnieniu szereg dowodów, które nie pozwalały na stwierdzenie winy oskarżonego w sprawie D. K., ale również odniósł się do kwestii tego, w jakiej części obdarzył walorem wiarygodności zeznania R. S. i dlaczego, wskazując jednocześnie jakie znaczenie i w jakim zakresie miała dla oceny tych zeznań opinia biegłej. Wobec tego, że w zdaniem Sądu Najwyższego, kontrola Sądu

odwoławczego w zakresie wskazanych wyżej zarzutów został przeprowadzona oraz dopełniła wymogu rzetelności brak konieczności przytaczania po raz kolejny konkretnych fragmentów uzasadniania wyroku Sądu drugiej instancji potwierdzających te konkluzje.

W kontekście sformułowanego przez oskarżyciela publicznego zarzutu w zakresie bezpodstawnego, niedające się pogodzić z zasadą rzetelnej i wszechstronnej kontroli odwoławczej zaakceptowania wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd pierwszej instancji, pomimo stwierdzenia w toku kontroli odwoławczej nieprawidłowości zaistniałych przy przesłuchaniu małoletniego pokrzywdzonego X. Y., którego zeznania miały kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zaaprobowania braku dopuszczenia dowodu z bezpośredniego przesłuchania tego świadka przed sądem *a quo* oraz odstąpienia od jego bezpośredniego przesłuchania w toku postępowania odwoławczego, pomimo braku bezwzględnego zakazu w tym zakresie, przypomnieć należy skarżącemu istotę regulacji art. 185a § 1 k.p.k.

Przepis ten statuuje regułę jednokrotnego przesłuchania małoletniego pokrzywdzonego, który w chwili przesłuchania nie ukończył 15 lat. W szczególnych zaś przypadkach, które w realiach niniejszej sprawy nie wystąpiły, dopuszcza jego powtórne przesłuchanie. Celem omawianego rozwiązania, ujętego w ramy art. 185a k.p.k., jest ochrona najbardziej wrażliwego uczestnika postępowania karnego, którym jest małoletni, występujący w charakterze pokrzywdzonego-świadka w sprawie o przestępstwo przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Omawiana instytucja ma prowadzić do uniknięcia sytuacji, w której pokrzywdzony małoletni musiałby ponownie przeżywać traumę związaną z koniecznością odtworzenia przebiegu krzywdzących dla niego wydarzeń, jak również ochronę jego zdrowia psychicznego oraz dopiero kształtującej się osobowości. Trudno wyobrazić sobie bardziej wrażliwego małoletniego świadka zeznającego na okoliczność czynu z art. 200 k.k. niż X. Y., który dotknięty jest szczególnymi dysfunkcjami rozwojowymi. Tym bardziej, że w przesłuchaniu, z którego sporządzono protokół stanowiący materiał niniejszej sprawy, uczestniczył niechętnie, okazując swoje zniecierpliwienie tą czynnością.

Warto dodać, że sformułowane przez autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia zarzuty zawierają w sobie pewną rozbieżność, ponieważ z jednej strony przedstawia on argumentację przemawiającą za koniecznością uwzględnienia zeznań X. Y. przy jednoczesnym sformułowaniu zarzutu przeprowadzenia w nieprawidłowy sposób przesłuchanie tego świadka, którą to czynność chciałby powtórzyć w postępowaniu przed Sądem odwoławczym.

Reasumując, argumentacja kasacji, pomimo nadania jej pozorów naruszenia prawa procesowego, prowadzi do bezspornego wniosku, że przedmiotem kwestionowania ze strony skarżącego są tak naprawdę ustalenia faktyczne, których kontrola nie stanowi przedmiotu rozpoznania przez Sąd Najwyższy (art. 523 § 1 k.p.k.).

Ponieważ nie potwierdził się podstawowy zarzut dotyczący nierzetelnej – zdaniem skarżącego – kontroli odwoławczej o czym przekonują wyczerpujące wywody sądu *ad quem* przedstawione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, wniesiony przez oskarżyciela publicznego nadzwyczajny środek zaskarżenia nie mógł doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego kasacją rozstrzygnięcia.

Zgodnie z treścią art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. kosztami postępowania kasacyjnego obciążono Skarb Państwa.

Uwzględniając całokształt przeprowadzonych w tym uzasadnieniu rozważań orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.